

TEORIA przeciwieństw



andrzej rzepekowski

(137)

Andrzej Rzepkowski
„Teoria przeciwieństw”

Copyright © by **Andrzej Rzepkowski**, 2016
Copyright © by Wydawnictwo Psychoskok Sp. z o.o., 2016

Wszelkie prawa zastrzeżone. Żadna część niniejszej publikacji
nie może być reprodukowana, powielana i udostępniana
w jakiegokolwiek formie bez pisemnej zgody wydawcy.

Skład: **Jacek Antoniewski**
Projekt okładki: **Jacob Rzepkowski**
Korekta: **Ryszard Krupiński**

ISBN: 978-83-7900-495-9

Wydawnictwo Psychoskok Sp. z o.o.
ul. Spółdzielców 3/325, 62-510 Konin
tel. 63 242 02 02
<http://wydawnictwo.psychoskok.pl>
e-mail: wydawnictwo@psychoskok.pl

Prawdziwa wiedza to znajomość przyczyn

Arystoteles

Spis treści

Wprowadzenie	6
1 Prawo przeciwieństw	8
2 Przeciwieństwo „nic” i „coś”	11
3 Proste przekształcenia geometryczne	13
4 Punkt	17
5 Istota bytu	21
5.1 Prawo całości, oddziaływania słabe	21
5.2 Oddziaływanie elementarne	23
6 Ogólna istota ruchu	28
7 Układ początkowy	31
7.1 Fizyczna interpretacja zbiorów przeciwnych (zbioru i antyzbioru).	31
7.2 Przeciwieństwa w podstawowym elemencie układu początkowego	35
7.3 Układ początkowy w aspekcie zbioru Z_{F_3}	41
8 Oddziaływanie zespolone i antyoddziaływanie zespolone – układ jednowymiarowy	46
8.1 Stany równowagi oddziaływania zespolonego i antyoddziaływania zespolonego.	48
8.2 Istota zjawiska anihilacji	49
8.2.1 Zjawisko sprzężenia oddziaływań zespolonych i antyoddziaływań zespolonych	49
9 Układ początkowy cd.	53
10 Istota masy (materii), oddziaływania silne	58
11 Antymasa (antymateria)	60
12 Cząstki elementarne	62
12.1 Foton i antyfoton	62
12.2 Neutrino i antyneutrino	63

12.3	Corpar i antycorpar64
12.3.1	Komórka – analogia66
13	Proces (mechanizm) powstania dwóch przeciwnych światów67
14	Przestrzenie przeciwne73
14.1	Antyprzestrzeń75
14.2	Przestrzeń77
14.3	Corpancorp.81
14.4	Podwójna helisa85
15	Współczynnik struktury subtelnej – α.88
16	Wymiarowość przestrzeni.91
17	Czas94
17.1	Czas w przestrzeni antygravitacyjnej95
17.2	Czas w przestrzeni grawitacyjnej97
18	Ruch materii w przestrzeni Wszechświata99
19	Na koniec.102

Wprowadzenie

Punktem wyjściowym naszych poszukiwań będzie znany nam zbiór liczb rzeczywistych. Okazać się on może niewystarczający do opisu otaczającej nas rzeczywistości. Z drugiej strony stosowane określenie „rzeczywiste” (liczby), jeżeli jest ono właściwe, to zbiór ten powinien nam co najmniej pomóc w opisaniu rzeczywistości, którą tworzymy my i nasze otoczenie, to najbliższe i to najbardziej odległe. Teoria, którą zaprezentuję jest w swojej istocie bardzo prosta. Każdy, kto będzie miał wolę zapoznania się z nią nie powinien mieć problemów z jej zrozumieniem. Proste rozwiązania są najtrudniejsze, ale wyłącznie przy ich odkrywaniu.

W ramach niniejszej teorii zbudujemy ogólne schematy i modele. Następnie przejdziemy od schematów geometrycznych do ich fizycznych interpretacji. Określimy i zdefiniujemy czynniki, które można nazwać jedynie jako fundamentalne, które stanęły u podstaw narodzin wszystkiego. Okaze się, że Wielki Wybuch w formie obecnie przyjętej nie mógł zaistnieć, a inne teorie w niewielkim stopniu opisują naszą rzeczywistość. Twórcy tych teorii nie uwzględnili w swoich poszukiwaniach nicości, bez uwzględnienia której żadna teoria nie osiągnie celu, jakim jest poznanie wszystkiego na drodze teoretyczno-matematycznej, czy innej. Wprowadzanie i uznawanie tzw. osobliwości jest również drogą prowadzącą donikąd, nic nie tłumaczy, a hamuje proces poznawania. Brak wiedzy w obszarze danego zagadnienia nie upoważnia nas do ich wprowadzania. Tak budowana rzeczywistość przestaje być rzeczywistością, jest konglomeratem wiedzy rzeczywistej i niewiedzy. Niedopuszczalne jest naginanie praw fizyki czy wręcz ich łamanie

dla potrzeb tworzonej teorii, np. w zakresie przyczyna-skutek traktowanie Wielkiego Wybuchu wyłącznie jako skutku bez przyczyny. Takie swobodne podejście nie może doprowadzić do celu. Wszystko, co obecnie odkryto (na drodze doświadczalnej lub teoretyczno-matematycznej), pomimo wysiłku wielu naukowców i upływu tak wielu lat nie zbliżyło nas do poznania wszystkiego, do połączenia mechaniki kwantowej z mechaniką klasyczną. Nawet doświadczalne potwierdzenie istnienia bozonu Higgsa niewiele zmieniło w tym zakresie.

Teoria, którą przedstawię powstała w moim prywatnym laboratorium dzięki odrzuceniu wszystkiego, co osobliwe, sformułowaniu fundamentalnego prawa przeciwieństw, uwzględnieniu nicości i przy pełnym poszanowaniu praw fizyki. Subiektywnie traktuję ją jako ostateczne poznanie znaczącej części naszej rzeczywistości.

Prezentowana teoria nie obejmuje wszystkich zagadnień, które zamierzałem przedstawić. Do najważniejszych, których nie przedstawiłem, zaliczam budowę atomu i elektronu (graficzne przedstawienie budowy i wszystkich oddziaływań) oraz szczegółową analizę oddziaływań przestrzeni – składającej się z dwóch przeciwnych przestrzeni, przestrzeni grawitacyjnej i przestrzeni antygravitacyjnej – w różnych aspektach. Absolutnie nowe podejście w pojmowaniu naszej rzeczywistości, realizacja zakreślonego celu (przedstawienie najważniejszych procesów i zjawisk) jest między innymi tego powodem.

Zastosowana metoda w procesie poznawczym, którą określiam jako widzenie „oczami wyobraźni”, umożliwiła mi podróż do początku wszystkiego, do której zapraszam wszystkich zainteresowanych.

1 Prawo przeciwności

Prawo, które sformułuję nie jest czymś odkrywczym, ale traktuję je jako fundamentalne prawo obejmujące swoją treścią zaistnienie, przekształcanie i trwanie wszystkiego. Prawo tworzące układ początkowy wszystkiego, prawo, które nieustannie zmieniało i zmienia naszą rzeczywistość, tę najbliższą i tę najodleglejszą. Prawo, które określa przyczynę powstania wszechrzeczy.

Prawo przeciwności

**Wszystko to, co było, co jest, co będzie jest
skutkiem oddziaływań od zawsze istniejących
przeciwności**

Z występowaniem przeciwności nierozzerwalnie związane jest zjawisko równowagi, które należy traktować jako jeden ze skutków ich istnienia. Wyłącznie przeciwności mogą tworzyć to, co określamy zjawiskiem równowagi lub po prostu równowagą. Równowagę ogólnie można podzielić na równowagę statyczną i równowagę kinetyczną. W układzie tworzącym równowagę statyczną nie występuje zjawisko ruchu, a w układzie tworzącym równowagę kinetyczną ruch jest podstawą jej zaistnienia. Przeciwności w stanie równowagi nie są twórcze. Rzeczywistość zbudowana wyłącznie z przeciwności będących w równowadze nie zmieniałaby się, a tylko by trwała. Wytrącenie przeciwności z równowagi powoduje

przejście do innego stanu równowagi. Zjawisko przechodzenia przeciwieństw z jednego stanu równowagi do innego stanu równowagi można określić chaosem (katastrofą). Chaos – przeciwieństwo równowagi – zmienia rzeczywistość. Nowo powstały stan równowagi pozwala trwać innej rzeczywistości (niekoniecznie lepszej) stworzonej przez chaos, do chwili ponownego wytrącenia jej z równowagi. Równowagę można wiązać z uporządkowaniem, a także z symetrią, w przeciwieństwie do chaosu, który jest nieuporządkowany i asymetryczny.

Równowagi statyczną i kinetyczną tworzą określone oddziaływania (siły) i ruch. Przeciwnością do nich będzie równowaga, którą nazwałem równowagą idealną (superrównowagą) o następującej definicji:

Przeciwieństwa są w stanie równowagi idealnej, tworzą równowagę idealną, gdy nie występują jakiegokolwiek oddziaływania (idealnie się znoszą) i ruch.

Inaczej, równowaga idealna nie jest osiągnięta na zasadzie równowagi się występujących oddziaływań (sił) i ruchu. Definicja jak i pojęcie równowagi idealnej wynika wprost z prawa przeciwieństw. Nie rozstrzygniemy w tej chwili czy równowaga idealna występuje w naszej rzeczywistości czy nie występuje. Nie można jej jednak odrzucić. Przyjmując określone prawo, na którym oparta jest niniejsza teoria, należy je konsekwentnie stosować i nie dopuszczać do jakichkolwiek

odstępstw. Tylko takie podejście może doprowadzić nas do celu. Wydaje się też w tej chwili nieprawdopodobne, a zgodne z prawem przeciwieństw, że cały nasz świat powinien mieć swoje przeciwieństwo, tzn. że powinien istnieć świat przeciwny do naszego, każda znana nam forma materii powinna mieć swoje przeciwieństwo, nie wykluczając każdego z nas. Science fiction. Tak samo myślałem. Nie wychodziłem w swoich poszukiwaniach i rozważaniach poza znaną nam rzeczywistość. Nie dopuszczałem takiej możliwości. Ograniczanie własnej wyobraźni przez przyjęte schematy myślowe pokonałem stosując bezwzględnie prawo przeciwieństw. Odkrywając zdefiniowane zjawisko równowagi idealnej, przyjmowałem je uważając, że jeżeli nie istnieje obecnie, lub że go nie postrzegam, to nie znaczy, że nie istniało co najmniej w przeszłości. Z drugiej strony może równowaga idealna istnieje w naszej rzeczywistości i jest powszechna.

2 Przeciwnieństwo „nic” i „coś”

Bardzo ważnym zagadnieniem dla naszych dalszych poszukiwań jest zrozumienie nicości, jej uzmysłowienie sobie. Jeżeli nie dokonamy tego we własnym umyśle, nie będziemy w stanie zrozumieć istoty budowanych układów, zjawisk, oddziaływań i ogólnie fundamentalnej roli, jaką nicość odegrała w powstaniu naszego świata i konsekwentnie, zgodnie z prawem przeciwnieństw, świata przeciwnego do naszego i roli, którą cały czas odgrywa.

Pojęcia nicości nie zdefiniujemy. Nie można zdefiniować czegoś, co nie istnieje. Nicość jest poza naszą wyobraźnią. Tym samym nie można jej opisać. Można spotkać próby przyrównywania, np. próżni idealnej do nicości. Jest ona na wskroś błędna (idealną próżnię wypełnia przestrzeń), tak jak i każda inna próba opisu lub wyobrażenia. Nicość to po prostu nic, nic i jeszcze raz nic. Przeciwnieństwem nicości jest „coś”. To „coś” w przeciwnieństwie do nicości będzie można opisać i wyobrazić sobie. „Nic” i „coś” tworzą przeciwnieństwo fundamentalne. W dalszych naszych poszukiwaniach odkryjemy inne rodzaje przeciwnieństw, w których nicość uzyska dodatkową rolę, polegającą na ich trwałym łączeniu.

To, co przedstawiłem, może jeszcze w tej chwili mało zrozumiałe (ale będzie zrozumiałe), jest prapoczątkiem wszystkiego, podstawą do zbudowania układu początkowego, a zarazem genezą sformułowanego na początku prawa przeciwnieństw. Rozumiejąc właściwie pojęcie nicości, możemy odpowiedzieć na pytanie, na które odpowiedzi poszukuje ludzkość od dawien dawna: dlaczego istniejemy my i nasz wszechświat, dlaczego w ogóle cokolwiek istnieje? Odpowiedź na tak fundamentalne

pytanie jest niesłychanie prosta: ponieważ *nicość nie istnieje*. Nie istnienie nicości bezwarunkowo zdeterminowało istnienie „czegoś”. To ogólne w tej chwili „coś” jest jednym z celów naszych poszukiwań.

Do rozpoczęcia naszych poszukiwań niezbędne jest określenie odpowiednika nicości w naszym wszechświecie. Każdy z nas ucząc się matematyki poznał liczbę 0 (zero). W naszej świadomości zapisana jest interpretacja zera, a mianowicie „zero czyli nic”. Oznaczmy fizyczną interpretację zera matematycznego symbolem 0_n , n – nierzeczywiste związane z nicością.

Zero jako „nic” może występować wyłącznie w matematyce, natomiast w fizyce (rzeczywistości) jak wiemy, „nic” nie istnieje. Dlatego też w interpretacji fizycznej zera matematycznego 0_n , reprezentuje ono nieosiągalną, bo nieistniejącą nicość, do której każda wielkość może nieskończenie dążyć, np. poprzez zmniejszanie się, ale jej nigdy nie osiągając. W związku z tym możemy przyjąć, że 0_n jest „wielkością” nierzeczywistą (anty-rzeczywistą), nieosiągalną. Zgodnie z prawem przeciwieństw powinno istnieć zero rzeczywiste 0_r , nasze „coś”. Rozpocznijmy zatem jego poszukiwanie.

3 Proste przekształcenia geometryczne

Zanim wyruszymy na poszukiwanie naszego „coś”, spójrzmy na nasz wszechświat jako na twór dwóch współistniejących układów: układu przestrzeni i układu materii. Analizując bardzo ogólnie, możemy stwierdzić, że przestrzeń może istnieć bez materii, natomiast materia bez przestrzeni nie może istnieć (brak przestrzeni = nicość). Z tej prostej analizy wynika bardzo ścisła zależność między przestrzenią a materią. Kierując się przedstawioną zależnością, podejmując działania mające na celu zdefiniowanie przestrzeni (budowa, właściwości, itd.) powinniśmy praktycznie jednocześnie odkryć materię. Równoznaczne jest to z tym, że powstająca przestrzeń tworzyła i tworzy jednocześnie materię i nie tylko. To wyjaśnia fakt, że materię spotkamy dopiero pod koniec naszych poszukiwań.

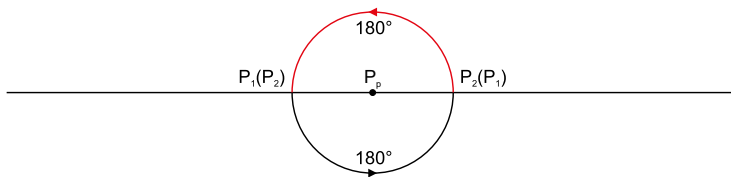
Wykorzystując wiedzę z wczesnych lat szkolnych, przeanalizujmy proces tworzenia przestrzeni, zaczynając od punktu, ale pod kątem prawa przeciwieństw. Celem tej analizy jest pokazanie ogólnych mechanizmów prowadzących do powstania przestrzeni, które wykorzystamy do budowy układu początkowego wszystkiego. Szczegółową analizę pod kątem występujących przeciwieństw przeprowadzimy na etapie budowania przestrzeni fizycznej, rzeczywistej.

Przyjmijmy punkt P_p za punkt początkowy naszych przekształceń w niniejszym rozdziale. Nie definiujemy go. Jest po prostu punktem. Jako punkt tworzy układ bezwymiarowy.

Prosta, jak jest przyjęte, utworzona jest z punktów. Punkty tworząc prostą, tworzą jednocześnie układ jednowymiarowy nieskończony – Rysunek 1.

Rysunek 1

Obracając dowolną prostą o 180° wokół dowolnie przyjętego na niej punktu P_p otrzymamy nieskończoną płaszczyznę zbudowaną z nieskończonej ilości punktów (P). Otrzymana płaszczyzna jest układem dwuwymiarowym. Mechanizm powstawania płaszczyzny przedstawiony jest na Rysunku 2. Punkt P_2 będący w takiej samej odległości od punktu P_p jak punkt P_1 poprzez obrót (prostej) o 180° tworzy półokrąg ponad prostą (kolor czerwony), a punkt P_1 półokrąg pod prostą (kolor czarny). Każde 2 punkty prostej równo-odległe od punktu P_p (przeciwne względem punktu P_p) tworzą kolejne okręgi. W efekcie nieskończona ilość par punktów tworzących prostą, równo-odległych od punktu P_p utworzą nieskończoną płaszczyznę, utworzoną z dwóch przeciwnych półpłaszczyzn.

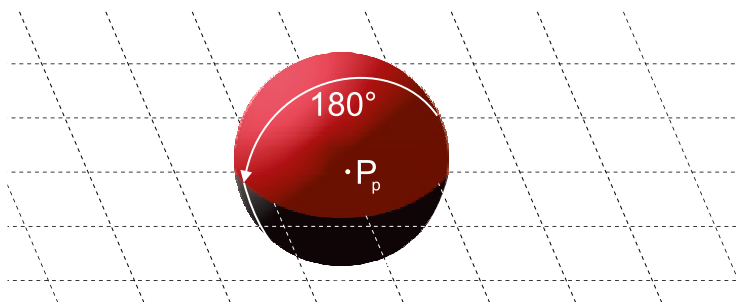


Rysunek 2

Dokonując obrotu o dalsze 180° , otrzymamy dwie przeciwne płaszczyzny, jedna w drugiej.

Podobny mechanizm tworzy przestrzeń, układ trójwymiarowy nieskończony. Obracając wyżej opisaną płaszczyznę, składającą się z dwóch przeciwnych płaszczyzn, jedna w drugiej,

o 180° wokół dowolnej prostej przechodzącej, bądźmy konsekwentni, przez punkt P_p otrzymamy dwie przestrzenie składające się z czterech przeciwnych półprzestrzeni. Mechanizm powstawania półprzestrzeni przedstawia Rysunek 3. Półprzestrzenie tworzone są z punktów tworzących powierzchnie półkul powstałych na skutek obrotu o 180° nieskończenie wielu półkregów tworzących nieskończoną płaszczyznę.



Rysunek 3

Dokonując obrotu o dalsze 180° otrzymamy przestrzeń składającą się z czterech przeciwnych przestrzeni, jedna w drugiej.

Budując płaszczyznę i przestrzeń za pomocą prostych przekształceń geometrycznych, wykazaliśmy istnienie przeciwieństw, tj. przeciwnych uzupełniających się półkregów i powierzchni półkul przy obrocie o 180° i kontynuując przekształcenia (całkowita realizacja przeciwieństw) przeciwnych okręgów i powierzchni kul przy obrocie o dalsze 180° . Inaczej przy obrocie o 360° , otrzymujemy płaszczyznę składającą się z dwóch przeciwnych płaszczyzn, jedna w drugiej, a następnie, obrót o kolejne 360° otrzymujemy przestrzeń składającą się

z czterech przeciwnych przestrzeni, jedna w drugiej, tworzących całość. Zjawisko łączenia się przeciwnych płaszczyzn i przeciwnych przestrzeni, jedno w drugim, spowodowane jest, przyjmijmy zjawiskiem sprzężenia, którym zajmujemy się bliżej w odpowiednim czasie.

W naszych przekształceniach konieczne było przyjęcie punktu początkowego (centralnego) wszystkich przekształceń (dowolny punkt P_p). Punkt ten i *ruch obrotowy* względem niego umożliwiły przeniesienie nieskończoności wpisanej w prostą do płaszczyzny i przestrzeni. Innej możliwości nie ma. Można już na tym etapie naszych rozważań przyjąć, że **ruch obrotowy jest ruchem fundamentalnym, twórczym.**